

FRANCISZEK WYCISK (Lublin)

Historia źródeł europejskiego prawa prywatnego (1100-1500)

Uwagi* o pracy pod red. Helmuta Coinga, *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*. Bd. I, *Mittelalter (1100 - 1500). Die gelehrten Rechte und die Gesetzgebung*. Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für europäische Rechtsgeschichte, hrsg. von H. Coing, München 1973, C. H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, ss. XXIV + 911.

Historykom prawa średniowiecznego w ogóle, zwłaszcza zaś historykom prawa kanonicznego znane są dzieła omawiające historię źródeł i literatury prawa kanonicznego od jego początków do czasów najnowszych. Wystarczy tu wspomnieć chociażby *Prolegomena ad codicem iuris canonici* Van Hovego¹, aby uświadomić sobie, jak doniosłą rolę odgrywa tego rodzaju dzieło w warsztacie historyka prawa. Jesteśmy również w posiadaniu analogicznych dzieł w zakresie średniowiecznego prawa rzymskiego², nie mówiąc już o wcześniejszych jego okresach, jakkolwiek tu odczuwa się już brak podręcznika nowszej daty, przede wszystkim takiego, który omawiałby całościowo źródła i literaturę średniowiecznego prawa rzymskiego w całej Europie.

Jeżeli pomyślimy teraz o prywatnym prawie okresu nowożytnego terenu całej Europy, dokładniej mówiąc o analogicznym podręczniku do historii źródeł i literatury tego prawa, wówczas staje się jasne i zro-

* Od Redakcji: Uwagi niniejsze ukazują się, mimo że już w poprzednim numerze (CPH XXVI, z. 1, s. 243 - 244) zamieszczono recenzję S. Russockiego dotyczącą omawianej pracy. Jak stwierdzał recenzent, wszechstronne omówienie tego dzieła przekraczało możliwości jednego recenzenta. W tej sytuacji Redakcja postanowiła umieścić ponowne szersze omówienie bardzo cennej pracy Coinga.

¹ Wydanie 2 ukazało się w Rzymie w 1945 r.

² Wspomnijmy tu najważniejsze: F. C. Savigny, *Geschichte des römischen Rechts im Mittelalter*, I - VII, wyd. 2, Heidelberg 1850; fotomechan. odbitka Bad Homburg (Darmstadt) 1961; H. Kantorowicz, W. W. Buckland, *Studies in the Glossators of the Roman Law*, Cambridge 1938; F. Calasso, *Medio evo del diritto I, Fonte*, Milano 1954. Zaznaczmy jednak, iż powyższe dzieła ograniczają się do terenu Italii, ewentualnie także Francji, gdzie pierwsze średniowieczne uniwersytety stały się centrami naukowymi dla średniowiecznej myśli prawniczej.

zumiało jak ważnego, wprost nieodzownego dzieła brakuje dotychczas w warsztacie historyka europejskiego prawa prywatnego.

W ostatnich dziesięcioleciach historia prawa prywatnego czasów nowszych bywała coraz częściej przedmiotem badań naukowych. Obejmuje ona przecież tę epokę, która stanowi bezpośrednie podłoże dla obecnie obowiązującego ustawodawstwa prywatnoprawnego w Europie. Mimo to trzeba jednak stwierdzić, iż rozwój prawa prywatnego na tym odcinku czasu, a więc od końca średniowiecza aż do obecnego stulecia, jest mniej przebadany niż chociażby starożytne prawo rzymskie, czy też niektóre okresy prawa wczesnośredniowiecznego i średniowiecznego. Badania bowiem historyczno-prawne pozostawały, zwłaszcza w Niemczech, pod przemożnym wpływem tej szkoły historycznej³, w wyniku czego całe epoki w historii prawa, mianowicie epoka następująca po wspaniałym renesansie prawa rzymskiego oraz po powstaniu prawa kanonicznego, zostały zaniedbane.

Konsekwencją takiego ukierunkowania badań naukowych jest nie tylko fakt, iż po dziś dzień nie mamy całościowo opracowanego rozwoju obecnego prawa prywatnego europejskiego⁴, ale także to, że istniejące źródła zostały dotychczas jedynie bardzo nierównomiernie i ogólnie mówiąc niedostatecznie przebadane. Relatywnie najlepiej przebadana jest tzw. literatura jurystów, choć i tu wykazują niektóre epoki znaczne zaniedbania, jak np. literatura XVI w. Nie mamy także jeszcze udokumentowanych wiadomości na temat istniejących zależności pomiędzy dziełami jurystów oraz wpływu poszczególnych dzieł na dalszy rozwój prawa. Nawet tak wybitny prawnik XVI w., jakim był Jacques Cujas nie jest nam dostatecznie znany, gdy idzie o jego wpływ na rozwój prawa.

Jeszcze mniej znane i mniej systematycznie przebadane są poszczególne ustawodawstwa oraz niezwykle liczne zbiory orzeczeń sądowych. Również na tym odcinku łatwo zauważyć, jak daleko w tyle, w porównaniu ze stanem badań w Anglii, pozostaje cała Europa. Oczywiście chodziłoby tu o literaturę jurystów, o ustawodawstwa i zbiory orzeczeń sądowych z terenu całej Europy, a nie tylko poszczególnych państw, gdyż badania nad prawem prywatnym na terenie Europy powinny być badaniami porównawczymi. U podstaw takiego twierdzenia leży przeswiadczenie, iż rozwój prawa prywatnego czasów nowożytnych dokonywał się w poszczególnych państwach europejskich nie w sposób odizolowany, ale przeciwnie, opierając się na wspólnych podstawach i przy wzajemnym oddziaływaniu na siebie. Odnosi się to przede wszystkim do tych

³ Szkoła ta głosiła, iż prawo należy rozumieć jako przejaw ducha narodu, a więc kultury narodowej. W badaniach naukowych zwrócono uwagę przede wszystkim na te okresy, w których — jak się zdawało — ów duch narodu przejawiał się w postaci klasycznej.

⁴ Wyjątek stanowi Anglia z chwilą wydania przez Holdswortha swego dzieła: *A History of English Law*, I - XVI, London 1923 - 1966.

państw w Europie, których prawo prywatne rozwinęło się pod wpływem uczonego prawa średniowiecznego, tak rzymskiego jak i kanonicznego. Stąd uzasadnienie, a nawet konieczność przeprowadzania badań porównawczych nad źródłami i literaturą prawniczą tych krajów.

Konieczność tę potwierdza praktyka. Prawie każda monografia historyczna na ściśle określony temat z zakresu prywatnego prawa nowożytnego w Europie znajduje swój punkt wyjścia w nauce glosatorów i komentatorów (teren Italii i Francji), by potem przejść do humanistycznej czy też „wytwornej jurysprudencji” z terenu Francji i Niderlandów⁵. Tak więc widzimy, że z reguły wkraczamy na teren kilku państw europejskich. Nic dziwnego, skoro w rzeczy samej do końca XVIII w. utrzymała się na terenie europejskim jednolita w swych podstawach nauka prawa. Nie znaczy to jednak wcale, iż na terenie poszczególnych państw europejskich nie rozwinęło się równocześnie swoiste, rodzime ustawodawstwo.

Wróćmy jednak do problemu monograficznego opracowywania jakiegось zagadnienia z zakresu europejskiego prawa prywatnego czasów nowożytnych, by niemal namacalnie zobaczyć, na jakie trudności i braki w warsztacie naukowym napotyka historyk prawa. Jak już wspomniano, na wielu odcinkach historii prawa (powołujemy się jeszcze raz chociażby na antyczne prawo rzymskie) nikt nie prowadzi dziś badań w zakresie historii dogmatyki prawa czy też historii instytucji prawnych bez odniesienia się do samych źródeł, których przegląd znajdzie w stosownym podręczniku. Nie można tego powiedzieć o badaczu europejskiego prawa prywatnego nowożytnego. Tu daremnie będzie się on rozglądał za odpowiednim dziełem, które umożliwiłoby mu spojrzenie na całokształt np. źródeł prawa interesującego go okresu. Istnieje zatem niebezpieczeństwo, iż monografie takie pisane są na podstawie mniej lub więcej przypadkowo napotkanych źródeł. Jeżeli nowsza historia prawa prywatnego w Europie chce wyjść poza ten stan, sprawą najpilniejszą wydaje się być umożliwienie historykowi zorientowania się w całym materiale źródłowym, z którego możemy się dowiedzieć, jak kształtowało się prawo prywatne w czasach nowożytnych.

Ten ogromny brak w warsztacie historyka prawa usiłuje wypełnić omawiane, szeroko zaplanowane trzytomowe dzieło: *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, wydane w ramach publikacji Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte pod redakcją wybitnego historyka prawa prof. H. Coinga. Nie będzie to historia instytucji prawnych, jak wynika z wprowadzenia, z drugiej strony jednak jest ono czymś więcej aniżeli tylko bibliografią.

⁵ Por. na przykład studium Feenstry na temat losów skargi Publicjańskiej w średniowiecznym i nowszym prawie europejskim: *Action publicienne et preuve de la propriété, principalement d'après quelques romanistes du Moyen Age*, w: *Mélanges Philippe Meylan, I*, Lausanne 1963, s. 91 - 110.

Chce dać ogólny przegląd źródeł oraz chce stanowić wprowadzenie do historycznego materiału źródłowego, jakim dysponujemy, gdy idzie o rozwój prywatnego prawa w Europie nowszych czasów. W ten sposób zaplanowane dzieło ma swój własny, ogromny ciężar gatunkowy; będzie historią źródeł i literatury prawodawstwa, orzecznictwa sądowego, nauki prawa i wykładu prawa w Europie czasów nowożytnych.

W tej chwili ukazał się już I tom wspomnianego dzieła⁶ mający w podtytule: *Mittelalter (1100 - 1500). Die gelehrten Rechte und die Gesetzgebung*. Obejmuje zatem źródła i literaturę średniowiecznego i późno-średniowiecznego prawa prywatnego w całej Europie⁷. Jak wynika z samego tytułu, publikacja ta ma charakter podręcznika, nie zmierza zatem do rozstrzygania zagadnień dyskusyjnych, choć nieraz z konieczności autor jest zmuszony zająć swoje stanowisko. Z reguły jednak ogranicza się on do przedstawienia dotychczasowego stanu badań z podaniem możliwie kompletnej bibliografii przedmiotu.

Z tytułu dzieła wynika również, iż podręcznik ten ma obejmować historię źródeł i literatury prawa prywatnego w Europie czasów nowożytnych. Pierwszy więc tom dotyczący okresu średniowiecza i późnego średniowiecza (lata 1100 - 1500) znajduje się zatem o tyle poza ramami całego dzieła, o ile wykracza poza przyjęte w świecie nauki granice czasowe służące oznaczeniu „czasów nowożytnych” czy też „historii czasów nowszych”. Włączenie tego czasokresu do podręcznika jest jednak w pełni uzasadnione specyfiką nowożytnego prawa prywatnego na terenie Europy, na którego rozwoju, jak to już częściowo zaznaczono, w tym okresie wyraźnym piętnem odbił się fakt, iż w ostatnich stuleciach średniowiecza prawo rzymsko-kanoniczne zdobyło pozycję tzw. prawa pospolitego — *ius commune*, w którym szukano rozwiązania dawnych i nowo powstałych problemów. Rozwój prawa polegał więc w pierwszym rzędzie na interpretacji *ius commune*⁸. Stąd też znajomość źródeł i literatury

⁶ Tom II ukaże się, zgodnie z zapowiedzią wydawnictwa, jeszcze pod koniec 1973 r. i będzie obejmował czasy nowożytne (1500 - 1800); t. II, 1 — epoka prawa pospolitego: 1) nauka prawa, 2) instytucje prawne, 3) prawodawstwo, 4) orzecznictwo prawne. t. II, 2 — epoka oświecenia: 1) nauka prawa, 2) prawodawstwo, 3) teren wpływu tradycji prawa pospolitego; t. III ma się ukazać w 1974 r. i będzie obejmował wiek XIX (1815 - 1914): 1) prawodawstwo, 2) nauka prawa, 3) orzecznictwo prawne, 4) tzw. prawo międzynarodowe.

⁷ Wczesne średniowiecze jako nie mające bezpośredniego związku z prawem prywatnym w Europie czasów nowożytnych nie jest tu uwzględnione. Dlatego też w odniesieniu do tego okresu nadal aktualne pozostają prace: F. C. Savigny, op. cit., t. I - III; M. Conrat (Cohn), *Geschichte der Quellen und Literatur des römischen Rechts im früheren Mittelalter*, t. I, Leipzig 1891.

⁸ Na temat *ius commune* w Polsce zob. ciekawy art. I. Malinowskiej wraz z zawartą tam najnowszą bibliografią: *Il concetto di 'ius commune' nella giurisprudenza della vecchia Polonia*, w: *Studi in onore E. Volterra*, III, Milano 1971, 417 - 441.

średniowiecznego prawa rzymsko-kanonicznego jest wymogiem stawianym badaczowi nowszego prawa prywatnego w Europie. Włączenie prawa rzymsko-kanonicznego do omawianego dzieła było tym bardziej wskazane, że wielkie przedsięwzięcie: *Ius Romanum Medii Aevi* nie jest jeszcze zakończone; nadto omawiane dzieło zostało opracowane w innym aspekcie aniżeli dotychczasowe podręczniki do historii źródeł średniowiecznego prawa prywatnego. Postulat przeprowadzania porównań wykraczających poza granice państwowe jest w nim główną wytyczną.

Tom 1 składa się z obszernego wprowadzenia oraz z czterech części. We wprowadzeniu (s. 1 - 35) H. Coing przedstawia plan dzieła i ogólne podłoże rozwoju prawa w średniowieczu.

Część 1 poświęcona jest nauce prawa (s. 39 - 397). H. Coing omawia bardzo obszernie powstanie i organizację uniwersytetów średniowiecznych, ze szczególnym uwzględnieniem wydziałów prawa i ich programu nauczania (rozdz. 1). Następnie W. Weimar przedstawia legistyczną literaturę okresu glosatorów (rozdz. 2, s. 129 - 260), zaś N. Horn legistyczną literaturę komentatorów oraz literaturę rozprzestrzonego uczonego prawa rzymskiego (rozdz. 3, s. 261 - 364). Obaj autorzy uporali się z ogromnym materiałem przedstawiając omawiane zagadnienia nie w sposób chronologiczny, ale systematyczny, przez co całość zyskuje na jasności i ułatwia szybką orientację. Tak więc pod nagłówkiem „Poszczególne typy literackie i dzieła” znajdzie czytelnik omówienie np. aparatu glos do poszczególnych części *Corpus Iuris* z równoczesnym podaniem możliwie wszystkich edycji i całej bibliografii przedmiotu. Weźmy inny przykład. Pod nagłówkiem „Sumy monograficzne” omówione zostały wszystkie sumy typu monograficznego danego okresu, np. wszystkie sumy na temat: *De iuris et facti ignorantia*, a więc suma Bulgarusa, Ugona, Placentinusa, z równoczesnym podaniem wszelkich edycji i bibliografii. W taki sam sposób omówione znajdzie czytelnik np. wszystkie sumy ogólne czy to do Instytucji Justyniana, czy to do Kodeksu itd. Za niezwykle cenne uważam podanie wszystkich dotychczasowych edycji przy omawianiu poszczególnych dzieł, co bardzo ułatwia znalezienie danego dzieła w jego najbardziej krytycznym wydaniu — zob. np. na str. 203 zestawienie edycji Sumy Azona do Kodeksu: 1) Editio princeps z 1482 r.; 2) Editio emendata z roku 1506; 3) Fotomech. odbitka tego wyd. w: Corp. Gloss. Iuris Civ. 2, Torino 1966; 4) Summa Aurea Azona z roku 1557; 5) Fotomech. odbitka tego wyd. we Frankfurcie n.M. 1968 i wreszcie wskazówka, iż pozostałe wydania z dawnych lat znajdzie czytelnik zestawione w Savigny, *Geschichte des römischen Rechts im Mittelalter*, V, (1850), 33 - 38.

Cenne jest również podanie najważniejszej bibliografii do poszczególnych, nawet szczegółowych nieraz zagadnień. Na temat samego pisma legistycznej literatury okresu glosatorów mówi np. W. Weimar na połowie stronicy (że często jest gotyckie, że stosuje skróty, ma swoistą tech-

nikę cytowania źródeł prawnych, odnalezienie których mogą ułatwić nowe wydania dzieł lub też specjalne, alfabetyczne listy tytułów itd.), podana zaś bibliografia przedmiotu obejmuje aż 21 pozycji.

Mówiąc o legistycznej literaturze prawa rozprzestrzenionego na całą Europę, N. Horn prezentuje stan prawa rzymskiego na terenie poszczególnych państw ówczesnej Europy, między innymi także Polski. Powołując się na artykuły R. Taubenschlaga, S. Kutrzeby i K. Bukowskiej, autor stwierdza, iż już w XIII w. widoczny jest wpływ prawa rzymskiego na terenie polskim, a nie jest on wcale mniejszy niż w pozostałej Europie Środkowej, choć w rezultacie nie prowadził do tak daleko idącej romanizacji prawa rodzimego, jak to miało miejsce np. w Niemczech. Już na przełomie XII i XIII w. notujemy w Polsce początki nauczania prawa rzymskiego w szkołach przykatedralnych. W XIII w. zasady rzymsko-kanonicznego procesu zostają przyjęte nie tylko w sądownictwie kościelnym, ale także i świeckim. W ślad za tym idzie rozwój notariatu, gdzie również znajdujemy wpływ prawa rzymskiego, co zresztą należy także powiedzieć o statutach Kazimierza Wielkiego. Dalej stwierdza autor, iż przed 1500 r. prawo rzymskie nie było w Polsce wykładane w uniwersytecie i nie powstały tu żadne dzieła z zakresu uczonego prawa czy chociażby pozostające pod jego wpływem. Historia literatury prawniczej na terenie Polski do XVI w. jest historią rozpowszechniania dzieł prawnych (źródeł justyniańskich i literatury w sensie ścisłym) pochodzących z zagranicy, zwłaszcza z Italii (s. 309 - - 310).

Wydaje się, że niektóre z powyższych twierdzeń wymagają korektury. Czy rzeczywiście do XVI w. prawo rzymskie nie było przedmiotem wykładów w Uniwersytecie Krakowskim? ⁹ Powoływany artykuł K. Bukowskiej nie daje odpowiedzi na to pytanie, gdyż zajmuje się wiekiem XVII, nawiązując jedynie krótko do wieku poprzedniego, w którym — jak pisze — wydział prawa miał 6 katedr obsadzonych przez kler. Nauczanie prawa rzymskiego było podporządkowane wymogom prawa kanonicznego. Powoływana zaś praca S. Kutrzeby, do której niestety nie mogłem dotrzeć, pochodzi z 1936 r. i uważana jest, wobec licznych nowszych badań nad tym zagadnieniem, za przestarzałą ¹⁰.

⁹ Na s. 309 przyp. 7 autor stwierdza, iż prawo rzymskie było wykładane w uniwersytecie w Polsce dopiero w XVI w. powołując się przy tym na S. Kutrzebę, *Il diritto romano in Polonia fino alla fine del secolo decimo ottavo*, w: *Le relazioni fra l'Italia e la Polonia dall' età romana ai tempi nostri*, Roma 1936, oraz na K. Bukowską, *Le droit romain en Pologne au XVII siècle*, *Revue Hist. de Droit Français et Etranger* 39(1961) 79 nn.

¹⁰ Tak S. Salmonowicz, *Le droit romain en Pologne à l'époque de lumières*, w: *Studi in onore E. Volterra*, II, Milano 1971, s. 351. Dodajmy, że niektóre z przytaczanych przez Horna prac R. Taubenschlaga są również przestarzałe. Zob. S. Salmonowicz, op. cit., s. 351 n. oraz J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 488.

Pewne jest jednak, iż założyciel Uniwersytetu Jagiellońskiego zaplanował 5 katedr prawa rzymskiego (obok 3 katedr prawa kanonicznego) i ustalił nawet wysokość honorarium dla wykładowców¹¹. Przy odnowieniu Uniwersytetu za W. Jagiełły nie zapomniano o katedrach prawa cywilnego. Stąd A. Gál powiada, iż nie powinno budzić zdumienia, jeżeli w Polsce już w XIV w., czy nawet wcześniej, spotyka się *doctores iuris utriusque*¹². Rozważając bardzo szeroko problem autorstwa znanego w Europie średniowiecznej, zwłaszcza zaś w Polsce, na Węgrzech i w Austrii dzieła pt. *Summa legum brevis levis et utilis* (zw. też *Summa Raymundi*), wydawca jej A. Gál nie wyklucza możliwości napisania jej w Polsce przez jednego z tych legistów profesorów, których Kazimierz Wielki przywołał z Italii do Krakowa i którzy wykładali tu prawo rzymskie¹³. Gál powołuje się na prace polskich historyków, jak Girtlera, Estreichera, Ossolińskiego, Litwińskiego, którzy wyrażają przekonanie, iż włoscy prawnicy przybyli rzeczywiście na Uniwersytet Krakowski i wykładali w nim prawo rzymskie niemal od jego założenia¹⁴.

Nie czynimy Hornowi zarzutu z racji zajętego stanowiska w kwestii, która niewątpliwie należy do dyskusyjnych. Dobrze byłoby jednak zaznaczyć przynajmniej, że część polskich mediewistów jest innego zdania, zarówno gdy idzie o problemy nauczania prawa rzymskiego w Polsce, jak i autorstwa sumy Raymunda¹⁵.

¹¹ Por. Codex Diplom. Univ. Studii Generalis Cracoviensis I, Kraków 1870. s. 7 n. oraz 26 nn.

¹² Zob. wprowadzenie do edycji *Summa legum brevis levis et utilis*, Weimar 1926. s. 117. A. Gál jest przekonany, iż prawo rzymskie było wykładane w Krakowie bardzo wcześnie.

¹³ A. Gál, op. cit. s. 118 pisze „dass auf einem Boden, die italienische Kultur und römisches Recht schon so frühzeitig aufgenommen hat, ein Werk, wie es die Summa ist, erwachsen konnte, wird daher kaum wundernehmen können”. Por. także s. 115 - 117; N. Horn omawiając *Summa legum (Raymundi)* wspomina jedynie, iż powstanie jej na terenie Austrii w XIV w. jest wątpliwe. Przypuszczalnie w swym pierwotnym ujęciu powstała na terenie południowych Włoch około 1300 r. Zob. s. 288.

¹⁴ Por. A. Gál, op. cit., s. 7 n. oraz 111. Chodzi tu oczywiście o starsze prace: Girtler, *De Raymundo Parthenopeo*. Index lectionum in univ. studiorum Jagellonica (1825/6); Estreicher, *De quattuor codicibus Raymundi Parthenopei*, Index lect. in univ. stud. Jag. (1831/2); Litwiński, op. cit., (1816/7); Ossoliński, *O prawie rzymskim w Polsce*, Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej II, (1819), s. 331 n.

¹⁵ Znajomość starszej czy też najnowszej polskiej literatury pozwoliłaby uniknąć tak apodyktycznego sądu w kwestiach dyskusyjnych. Niestety tej literatury brakuje u N. Horna. Z najnowszych wspomnijmy chociażby znakomite prace A. Vetulaniego, *Początki Wszechnicy Krakowskiej*, Czasopismo Prawno-Historyczne 16(1962), z. 2; tenże, *U progu działalności krakowskiego wydziału prawa*, w: *Studia z dziejów wydziału prawa Uniw. Jagiellońskiego*, Kraków 1964; pracę L. Ehrlicha, *Z dziejów wydziału prawa Uniw. Jagiellońskiego*, w: *Studia z dziejów*

Rozdział IV poświęcony jest literaturze kanonistycznej. Autor tego i następnego rozdziału K. W. Nörr podkreśla konieczność uwzględnienia kanonistyki w badaniach nad uczonym prawem średniowiecznym, bez której nasze badania historycznoprawne będą fragmentaryczne, rozwój zaś prawa aż do współczesnego prawa prywatnego nie będzie w pełni zrozumiały. K. W. Nörr słusznie ujmuje stosunkowo krótko obszerny materiał (s. 365 - 382), wskazując na istniejące, wyczerpujące wprowadzenia do źródeł i literatury prawa kanonicznego.

Rozdział V omawia literaturę dotyczącą pospolitego prawa procesowego, a więc wszelkie *Ordines iudiciorum*, które w XII w. były oparte wyłącznie na źródłach justyniańskich, a zatem zawierały czysty proces cywilny. Potem jednak zostają one przez kanonistów uzupełniane i zmieniane na skutek powstającego procesowego prawa papieskiego, zwłaszcza Aleksandra III oraz Innocentego III. Równocześnie zaczęto uwzględniać praktykę terytorialną, przede wszystkim włoską. Najstarsze *ordines* rozwinęły się niezależnie od siebie w Bolonii, Francji i Anglii. Punkt szczytowy zespolonego, legistyczno-kanonicznego procesu cywilnego stanowi *Ordo iudiciarius Tancredi*.

Tak więc w sposób zwięzły przedstawiony został rozwój procesu w średniowieczu włącznie z tendencjami w literaturze procesowej po Tankredzie, przy równoczesnym podaniu wszystkich dzieł dotyczących procesu, zarówno tych typowych *ordines iudiciorum* jak i pewnych prac monograficznych. Także tu, jak zwykle, wskazano na wszystkie dotychczasowe wydania poszczególnych dzieł oraz na dotyczącą ich bibliografię.

W części II zatytułowanej *Institutionen* przedstawia najpierw Gunter Gudian zasadnicze instytucje prawne w średniowiecznej Europie (s. 400 - 466), które przyczyniły się do ukształtowania i utrzymania porządku prywatno-prawnego. Prawie we wszystkich ówczesnych państwach europejskich występują te same elementy składowe i ta sama struktura władzy państwowej. Jedynie ich znaczenie było różne w zależności od sytuacji politycznych. Z dużym znanstwem przedmiotu kre-

wydziału prawa, Kraków 1964; pracę Z. Kozłowskiej-Budkowej, *Odnawianie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*, w: *Dzieje Uniw. Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, I, Kraków 1964; czy nawet dawniejszą pracę O. Balzera, *Studium o Kadłubku*, w: *Pisma pośmiertne*, I, Lwów 1934 (praca E. Seckelaj i L. Pauliego na temat Kadłubka jest podana w bibliografii Hor-
na).

Z jeszcze nowszych prac trzeba tu wspomnieć: A. Vetulani, *La Pologne Medievale et le droit romain*, w: *Studi in onore E. Volterra I*, Milano 1971; M. Patkaniowski, *Il diritto romano nell'Università Jagellonica di Cracovia dall'epoca dell'illuminismo a nostri tempi*, w: *Studi in onore E. Volterra*, IV, Milano 1971; S. Salmonowicz, op. cit. wyżej w przyp. 10. Dwie ostatnie prace dotyczą późniejszych epok, mimo to dają spojrzenie na wcześniejsze dzieje, przede wszystkim zaś jest tam podana polska bibliografia.

śli autor etapy rozwoju władzy w średniowiecznym państwie, wskazując na ustawiczne ścieranie się monarszej tendencji do jedynowładztwa z tendencją szlachty, wyższego duchowieństwa, a później także mieszczaństwa, domagających się współudziału we władzy — *curia ordinaria*, *curia plena vel solemnis*, która pod koniec XII w. przekształca się w zgromadzenie stanowe, zwoływane dowolnie przez króla najpierw dla ustalenia wysokości podatków, później także dla współudziału w uchwalaniu nowych praw.

Z kolei przedstawia autor rozwój *curia ordinaria*, która poczynając od XIII w. (w Polsce nieco później) przeradza się w radę stanowiącą najwyższy organ rządzący, wyposażony również w funkcję sądu najwyższego i najwyższej izby finansowej. Proces oddzielenia od rady i usamodzielnienia się obu ostatnich organów przebiegał różnie w poszczególnych krajach Europy (problem spraw zastrzeżonych monarsze czy radzie), jednak trzy powyższe instytucje pozostały do końca średniowiecza czymś charakterystycznym dla ówczesnej struktury władzy państwowej. Charakter właściwych urzędów otrzymały one na przełomie średniowiecza i nowożytności pod wpływem rosnącej fali instytucjonalizacji.

Przebiegając po kolei państwa średniowiecznej Europy, autor omawia wyżej wskazane problemy, a więc: pozycję panującego, rolę rady, sądu najwyższego, inne najwyższe organa, jak również zarząd w prowincjach czy nawet zarząd lokalny, podając zawsze najważniejszą bibliografię przedmiotu. W przypadku Polski jest ona wyjątkowo szczupła¹⁶. Jest to o tyle usprawiedliwione, że autor odsyła do wyczerpującego zestawienia bibliografii u Z. Wojciechowskiego. Brak tu jednak bibliografii z ostatnich prawie 25 lat.

W rozdziale II tej części (s. 467 - 504) Winfried Trusen omawia średniowieczne sądownictwo kościelne, które wywarło ogromny wpływ na rozwój prawa prywatnego i cywilno-procesowego w późnym średniowieczu, przy czym pożałowania godne jest, iż badania na tym odcinku są zaledwie w stadium początkowym. Wyjątek stanowią tu jedynie terytory Francji i Niemiec, przebadane w licznych monografiach. Reszta krajów europejskich czeka na opracowanie. Stan źródeł jest często niezadowolający — archiwa klasztorne, biskupie i miejskie, w których jednak postanowiono przechowywać tylko część materiałów dokumentalnych, z reguły nie przechowywano tych, które dotyczyły czynności prawnych życia codziennego, rozpatrywanych w sądzie w ramach sądownictwa spornego. Osoby prywatne przechowywały jedynie w pojedynczych, bardzo rzadkich wypadkach akta procesowe. Księgi protokołów najczęściej nie dochowały się. Statuty dotyczące sądownictwa oraz postanowienia syno-

¹⁶ Podano dwie pozycje: S. Kutrzeba, *Grundriss der polnischen Verfassungsgeschichte*. Nach der dritten poln. Aufl. übersetzt von W. Christiani, Berlin 1912; Z. Wojciechowski, *L'Etat Polonais au Moyen Age. Histoire des Institutions*, Paris 1949.

dalne mogą stanowić dla nas ważne punkty wyjścia, czego nie można powiedzieć o prawie i rozporządzeniach świeckich, gdyż bardzo często były one nie uznawane przez jurysdykcję kościelną.

W badaniach należy uwzględnić następujące problemy: 1) powstanie, organizacja i urzędy biskupiego oficjalatu (w Polsce po raz pierwszy wspomniany w statutach synodalnych wrocławskich z r. 1248); 2) inne sądy kościelne; 3) kompetencja sądu kościelnego według prawa powszechnego; 4) prawo stosowane w sądownictwie; 5) spory lokalne dotyczące kompetencji, dokładne oznaczenie jej zakresu; 6) *forum internum* a prawo uczone. Następuje zestawienie najważniejszej bibliografii, która w odniesieniu do polskiego terenu nie przekracza roku 1936¹⁷.

Rozdział III (s. 505 - 514) pióra Armina Wolfa traktuje o publicznym notariacie. Autor wspomina o konieczności prowadzenia poszerzonych badań nad notariatem, tzn. ich przedmiotem mają być nie tylko akta notarialne, ale także sam notariat jako instytucja widziana od strony prawnohistorycznej i społecznohistorycznej. Badania w poszczególnych krajach są na takim etapie, że nie sposób w tej chwili pokusić się o porównawcze, całą Europę obejmujące opracowanie tego zagadnienia. Autor daje jednak bardzo zwięzły, ogólny zarys historii notariatu w Europie i zestaw bibliografii z poszczególnych państw.

Część III poświęcona jest temu, co służy organizacji współżycia ludzkiego, a więc ustawodawstwu, które z jednej strony jest środkiem rządzenia, z drugiej zaś gwarantem swobody i wolności. Ustawodawstwo jest w Europie zdobyczą średniowiecza; sięga swymi początkami do XIII w. w niektórych państwach nawet do XII w. Jedynie w Longobardii i Anglii natrafiamy na ślady ustawodawstwa prowadzące aż do czasów wędrówki ludów. Wspomniany rozwój ustawodawstwa był jakby „ściągnięciem prawa z nietykalnej, boskiej sfery i oddaniem go do dyspozycji ludzi”. Zanim do tego doszło, prawo przejawiało się w pojedynczych, nie opartych na ustawie aktach przywileju i swoście pojętego wyroku.

Rozdział I, najobszerniejszy w tej części (s. 513 - 804), opracowany przez Armina Wolfa, dotyczy ustawodawstwa powstających terytorialnych państw średniowiecza. Autor daje najpierw doskonały przegląd stanu badań nad historią średniowiecznego ustawodawstwa europejskiego, wskazując z jednej strony na brak poważniejszych dzieł dających pogląd na całość zagadnienia, z drugiej zaś na pokutujące niemal do połowy obecnego stulecia przekonanie¹⁸, iż średniowiecze nie zna żadnego usta-

¹⁷ Zob. s. 504, gdzie przytoczono w sumie 5 artykułów, dwa Abrahama, dwa Vetulaniego i jeden Taubenschlaga.

¹⁸ Ostatnim z długiego łańcucha był P. Koschaker, *Europa und das römische Recht* (1947), który poza „Volks- und Königsrecht” okresu frankońskiego oraz poza statutami angielskimi nie dostrzega w średniowieczu żadnych innych ustawodawstw. Jego zdaniem pojawiają się one dopiero w XVI w. H. Krause, *Kaiserrecht und Rezeption* (1952) zmienia to przekonanie.

wodawstwa, zwłaszcza późne średniowiecze. Od połowy obecnego stulecia mnożą się prace monograficzne przeczące temu przekonaniu. Niektóre państwa dysponują już opracowaniami swych ustawodawstw okresu średniowiecza. Mimo iż nie można tego powiedzieć o wszystkich państwach europejskich, autor podejmuje próbę porównawczego przedstawienia ustawodawstw europejskich krajów późnego średniowiecza. Przedsięwzięcie wielkiej miary, zwłaszcza gdy się uwzględni fakt politycznego rozdrobnienia na państewka i księstwa tych terytoriów, które dziś stanowią często jedno tylko państwo. Wystarczy uwzględnić chociażby Polskę, by zobaczyć różnorodność problematyki: Śląsk omawiany jest zarówno przy terenie Czech jak i przy Polsce; oddzielny problem stanowi Litwa i Prusy, a także miasta Chełmno i Gdańsk. Autor doskonale opłacał warsztat historyka oraz wskazał na możliwie wszystkie dotychczasowe wydania zbiorów ustaw jak i na najważniejszą bibliografię do poszczególnych zagadnień.

Rozdział II (s. 801 - 834) poświęcony jest średniowiecznemu prawu handlowemu w Europie. Autor Hansjörg Pohlmann wskazuje na prace Goldschmidta, Rehmeego i Wagnera (z końca ubiegłego i początku obecnego stulecia), które można uważać za prace wstępne do pełnej historii prawa handlowego w średniowiecznej Europie. Pohlmann omawia najpierw europejskie prawo handlu pozapaństwowego, potem prawo morskie i morsko-handlowe, wreszcie prawa stanu kupieckiego. Ogromny zestaw literatury (około 570 pozycji) do poszczególnych zagadnień kończy ten artykuł. Brak jest jednak polskiej literatury¹⁹. Spotkać

¹⁹ Być może, iż autor należy do kręgu uczonych hołdujących wciąż jeszcze przekonaniom H. Scherera, który pisze: „Rola Polski w historii handlu jest zupełnie bierna. Żaden inny naród w Europie nie objawił tak mało zdolności do pośrednictwa i przemysłu. Polska nawet w czasie swojej potęgi i wielkości, gdy na południe sięgała Morza Czarnego, a na północy Bałtyku, gdy w ten sposób posiadała warunki najbardziej sprzyjające dla handlu, nie potrafiła z nich niczego wydobyć. [...] Naród polski odegrał w historii handlu rolę bardzo podrzędną”, *Histoire du commerce de toutes les nations*, tłum. z niem. (1857), t. II, s. 627. Nawet pobieżne przejrzanie katalogu rzeczowego w Bayerische Staatsbibliothek w München pozwoliło stwierdzić, iż bibliografia dotycząca handlu polskiego jest tam obficie reprezentowana. Przytoczmy choć kilka pozycji. S. Kutrzeba, *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, Kraków 1902; tenże, *Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich*, Przegląd Polski, t. 148/49/50, Kraków 1903; tenże, *Handel i przemysł Gdańska do r. 1793*, w: *Gdańsk, przeszłość i teraźniejszość*; S. Kutrzeba, J. Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, Rocznik Krakowski 1912; S. Lewicki, *Prawo składu w Polsce*, Lwów 1910; W. A. Wagner, *Handel dawnego Jarosławia do poł. 17. wieku*, Lwów 1919; F. Piekosiński, *Prawa, przywileje i statuty miasta Krakowa*, t. I - II; L. Charewiczowa, *Handel średniowiecznego Lwowa*, Lwów 1925; S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938; R. Grodecki, *Znaczenie handlowe Wisty w epoce piastowskiej*, w: *Studia ku czci S. Kutrzeby*, II, Kraków 1933; W. Kowalenko, *Polska żegluga na Wiśle i Bałtyku w 14 i 15 wieku*, Roczn. Hist. 17(1949); L. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do 1793 r.*,

tu można jedynie 4 artykuły związane z terenem polskim: *Les Florentins en Pologne* (L. Fournier, 1893); *Danziger Seerechtsquellen aus dem 15. und 16. Jahrhundert* (L. Goldschmidt, 1859); *Der älteste Seerechtstext in Gdańsk* (B. Janik, 1961); *Übersicht über die wichtigsten Probleme der Seerechtsgeschichte in der polnischen wissenschaftlichen Literatur 1939 - 1961* (B. Janik, 1963); *Gli Italiani in Polonia* (A. Saporì, 1925). W tekście brak jest również jakiegokolwiek wzmianki o średniowiecznych szlakach handlowych prowadzących przez tereny Polski, zwłaszcza zaś o południowopółnocnym trakcie wiodącym przez Bramę Czesko-Morawską nad Bałtyk.

W rozdziale III (s. 835 - 846) K. W. Nörr przedstawia bardzo zwięźle rozwój *Corpus Juris Canonici* jako wynik reformy gregoriańskiej i zwycięstwa kościoła zachodniego w walce o inwestyturę, czyli ostatecznie jako wynik hegemonii papieża.

Toruń 1933; tenże, *Handel Litwy przed połową 17 wieku*, Lwów 1935; tenże, *Handel miasta Poznania do połowy 16 wieku*, Poznań 1930; tenże, *Związki handlowe Wrocławia z Polską do końca 16 w.*, Katowice 1936; J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949; L. Białkowski, *Lublin na starych szlakach handlowych*, w: *Pamiętnik Lub.* 1937; K. Ślaski, *Udział Słowian w życiu gospodarczym Bałtyku na początku epoki feudalnej*, w: *Pamiętnik słow.* 4(1954); R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960; J. Żak, *Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi*, Wrocław 1962; tenże, *Zarys stanu i dziejów badań nad importami skandynawskimi na słowiańszczyźnie zachodniej*, *Mat. Zach. Pom.* 11(1965); J. Sztetyło, *Czeski i morawski pieniądz pozakruszcowy wczesnego średniowiecza*, *Ergon* 11(1963); M. Małowist, *Handel zagraniczny Sztokholmu w latach 1471 - 1503*; tenże, *Materiały źródłowe do historii Polski epoki feudalizmu*, Warszawa 1955.

Z obcojęzycznej literatury brakuje: P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, IV, Gdańsk 1913 — o handlowo-kupieckich przywilejach książąt pomorskich i ks. Świętopełka z I. połowy 13. wieku; H. Oesterreich, *Die Handelsbeziehungen der Stadt Thorn zu Polen 1232 - 1511*, *Zeitschrift des Westpr. Gesch.* 1890 i 1894; Naude, *Die Getreidehandelspolitik d. europ. Staaten vom 13. bis 18. Jhd.* (*Acta Borussica* I, 1896); T. Hirsch, *Danzigs Handels- u. Gewerbsgeschichte*, Leipzig 1858; W. Ślaski, *Danziger Handel im 15. Jhd. auf Grund eines Handlungsbuches geschildert*, Heidelberg 1905; H. Bauer-W. Millack, *Danzigs Handel in Vergangenheit u. Gegenwart*, Gdańsk 1925; J. Sobieski, *Jean de Pologne à Louvain (1253) Bruxelles 1950*; H. Ammann, *Wirtschaftsbeziehungen zwischen Oberdeutschland u. Polen im Mittelalter*, w: *Ergon* 3(1962); B. Zientara, *Einige Bemerkungen über die Bedeutung d. pommerschen Exports im Rahmen des Ostsee-Getreidehandels im 13. u. 14. Jhd.*, *Hansische Studien*, Berlin 1961; H. K. Peyer, *Les relations commerciales entre la Suisse et la Pologne aux 14, 15 et 16 siècles*, w: *Echanges entre La Pologne et la Suisse* (ed. A. Geysztor), Genève 1964; M. Małowist, *Le développement des rapports économiques entre la Flandre, la Pologne et les pays limitrophes du 13 au 14 siècles*, w: *RBPhH* 10(1931); tenże, *Über die Frage der Handelspolitik des Adels in den Ostseeländern im 15. u. 16. Jhd.* (1957); tenże, *Croissance et regression en Europe d. 14 - 17 siècle*, *Recueil d'articles*, Paris 1972.

Część IV dotyczy zbiorów orzeczeń Roty Rzymskiej w średniowieczu, które stanowią cenne źródło poznania prawa uczonego w ostatnich dwóch stuleciach średniowiecza. Krótki ten przyczynek, który naszym zdaniem można było włączyć do rozdziału „o sądownictwie kościelnym”, napisali K. W. Nörr i G. Dolezalek na podstawie pozostawionych materiałów C. Blolla. Obejmuje on zaledwie kilka stron (s. 849 - 856).

Trzy potężne indeksy: imion i nazwisk, indeks rzeczowy oraz inicjałów dzieł czy też *leges* kończą całe dzieło. Nie trzeba chyba powtarzać, iż w warsztacie historyka prawa stanowi ono bez wątpienia pomoc bez precedensu; umożliwia szybką orientację w danej dziedzinie, w odnoszonych źródłach i najważniejszej bibliografii. Tu i tam można było odczuć mały brak współpracy rodzimych uczonych przy powstawaniu tak obszernego dzieła, które zgodnie z założeniami objęło bądź co bądź wszystkie kraje europejskie. Wydaje się, iż ucierpiały na tym nieco niektóre zestawy bibliografii, która z racji barier językowych nie zawsze jest łatwo dostępna.

Wydawcy i twórcy planu całego dzieła — prof. H. Coingowi, poszczególnym autorom oraz wydawnictwu C. H. Beck należą się słowa prawdziwego uznania.

